

HENRYK CHOŁAJ

Szkola Główna Planowania i Statystyki
W a r s z a w a**O TENDENCJACH ROZWOJU FORM SKUPU PRODUKTÓW ROLNYCH
W POLSCE LUDOWEJ**

Obok potrzeby bieżącej analizy problemów odcinkowych skupu i kontraktacji produktów rolnych istnieje niejednokrotnie potrzeba bardziej ogólnego spojrzenia, gdyż niedostateczne oświetlenie ogólnych problemów sprzyja powstawaniu i utrwalaniu się istotnych nieporozumień utrudniających prawidłowe rozwiązanie całokształtu, jak poszczególnych fragmentów zagadnienia. Idzie tu zatem o zespół głównych założeń (zasad) organizacji i funkcjonowania kontraktacyjnego systemu skupu produktów rolnych, które można nazwać modelem ekonomicznym skupu czy kontraktacji. Idzie tu o to, jakie zadania można i należy realizować za pośrednictwem kontraktacji, czyli jakie funkcje ekonomiczne może i powinna spełniać kontraktacja; jakie produkty rolne powinna ona obejmować, jakie środki należy stosować dla realizowania zadań stojących przed kontraktacją. Odpowiednio do tego za główne elementy modelu kontraktacji produktów rolnych należy uznać: 1) ekonomiczne funkcje spełniane przez kontraktacyjne formy skupu; 2) zasięg asortymentowy kontraktacji; 3) system bodźców i dźwigni ekonomicznych oraz ustosunkowanie systemu kontraktacji względem niektórych innych form skupu i instrumentów polityki agrarnej państwa. Są to właśnie trzy podstawowe części składowe kontraktacji. Polityka cen jest tylko o tyle elementem modelu kontraktacji, o ile wiąże się ona z założeniem opłacalnego poziomu cen płaconych producentowi, co jest konsekwencją zasady jej dobrowolności w naszych warunkach.

Funkcje ekonomiczne pełnione w okresie powojennym przez kontraktację produktów rolnych były i są bardzo różnorodne, jednakże pierwotną i podstawową jest mobilizowanie podaży produktów rolnych. Zakres produktów rolnych objętych kontraktacją, a zwłaszcza struktura rodzajowa bodźców i dźwigni ekonomicznych zależy od charakteru zadań (funkcji), jakie stoją w danym okresie przed systemem kontraktacji.

Niektórzy ekonomiści sprowadzają ekonomiczną treść kontraktacji do samej tylko **gwarancji zbytu** produktów rolnych. Sprowadzenie treści kontraktacji do gwarancji zbytu produktów rolnych występuje np. u J. Strumińskiego, który dopatruje się istnienia jej także w obecnym skupie mleka przez spółdzielczość mleczarską w Polsce. Pisze on: „Decydująca jest również rola państwa jako „kontraktującego” w niektórych innych dziedzinach, jak np. w mleczarstwie i drobiarstwie (łącznie z produkcją jaj). Państwo poprzez sieć zakładów mleczarskich i zlewni kupuje rocznie

(dane za 1961 r.) około 4 mld l mleka i 3 mld sztuk jaj. Bez gwarantowanego, nieograniczonego w praktyce skupu obie te gałęzie produkcji absolutnie nie byłyby w stanie rozwijać się tak jak obecnie”¹.

Jednakże w gospodarce mleczarskiej mamy do czynienia z innym typem więzi ekonomicznej i społecznej pomiędzy producentami, tj. członkami spółdzielni, a organizacją prowadzącą skup mleka tj. spółdzielnią (tego rodzaju niekontraktacyjne więzi i wzajemne zobowiązania wynikające z faktu członkostwa spółdzielni występowały w pierwszych latach NEP-u w radzieckiej spółdzielczości lniarskiej skupującej surowce dla przemysłu włókienniczego). Spółdzielczość może zresztą stosować także i umowy kontraktacyjne, o czym świadczy przykład spółdzielczości ogrodniczo-warzywniczej.

Na marginesie warto podkreślić, że znamioną cechą obecnej spółdzielczości rolniczej w Danii, Holandii i krajach skandynawskich jest oparcie stosunków ekonomicznych występujących pomiędzy członkami a spółdzielnią na zasadach **obligatoryjności**. Członkowie zobowiązują się do wyłącznej sprzedaży produktów rolnych w spółdzielni, wyłącznego zakupu środków produkcji w magazynach spółdzielczych itd. Warto nadmienić, że np. w dziedzinie produkcji żywca nie występuje w Szwecji produkcja na zasadzie kontraktacji. Rynek zorganizowany jest przez spółdzielcze organizacje masarskie, które silnie oddziałują na podaż, jakość itp. Wiele funkcji spełnianych zazwyczaj przez kontraktację realizuje się więc za pośrednictwem spółdzielczości. Spółdzielcze organizacje masarskie dostarczają rocznie milion prosiąt, co stanowi prawie $\frac{1}{3}$ całej produkcji prosiąt wchodzących do ogólnokrajowego obrotu handlowego. Nabywcy prosiąt otrzymują kredyty (80—90% prosiąt dostarcza się na kredyt). Organizacja spółdzielcza udziela także poradnictwa fachowego dysponując własnymi specjalistami i współpracując z państwowymi. Organizacja zaczęła w 1960 r. stosować doświadczalnictwo w zakresie żywienia zwierząt (w pierwszym roku skontrolowano tucz 100 tys. świń). Organizacje masarskie regulują dostawy bez zawierania umów kontraktacyjnych. W przypadku dużego dowozu stosuje się premie cenowe za inny rozkład dostaw w czasie (dotyczy to przede wszystkim bydła). Niektórzy ekonomiści szwedzcy (np. Sven Holmström) utrzymuje, że jest to elastyczniejsza droga regulowania dostaw niż poprzez umowy kontraktacyjne. Wpływ na jakość jest wywierany poprzez wprowadzenie odpowiedniego systemu kwalifikacji i odpowiednie zróżnicowanie opłat. Osiągnięty przez organizacje spółdzielcze duży udział żywca rzeźnego na rynku doprowadził m. in. do tego, że jedna z najistotniejszych funkcji ekonomicznych kontraktacji, a mianowicie stymulowanie jakości, została urzeczywistniona przez szwedzką spółdzielczość rolniczą już przed 30 laty.

Również według J. Poniatowskiego² istnieją dwie formy kontraktacji: 1) zobowiązanie państwa do zakupu całej produkcji po określonej cenie (USA w czasie wojny), 2) indywidualne umowy instytucji kontraktującej z producentami określające dokładnie prawa i obowiązki, przy czym ta forma daje zdaniem J. Poniatowskiego większą pewność zbytu. Otóż co

¹ J. Strumiński, „Polityka cen” w zbiorze pt. *Polityka gospodarza Polski Ludowej*. Tom 2, W-wa 1962, str. 286.

² J. Poniatowski, *Productive capital et travail dans l'agriculture polonaise d'après, querre*. Paris 1955.

przez drobnotowarowego producenta chłopskiego — oraz niezbędną w tej sytuacji zasadę materialnego zainteresowania — z koniecznym w gospodarce planowej tworzeniem scentralizowanego funduszu surowców w ramach stosunków o charakterze handlowym. Zapewniając chłopu określoną swobodę dla jego samodzielnej działalności i zabezpieczając jego interesy ekonomiczne, kontraktacja zarazem włącza go w ramy gospodarki planowej.

Zmieniwszy swój charakter społeczny i skład klasowy plantatorów — przed wojną miała ona charakter dość elitarny i obejmowała przede wszystkim gospodarstwa większe — kontraktacja wykorzystywana jest dla wielu zadań gospodarczych i społecznych. Analogicznie do spółdzielczości kontraktacja nabiera w warunkach budownictwa socjalizmu wiele funkcji dodatkowych. Poza tradycyjną funkcją organizacji podaży produktów rolnych jest ona wykorzystywana dla realizacji zadań związanych z industrializacją kraju, jak i socjalistyczną przebudową wsi. Nowej treści nabiera także funkcja organizowania podaży produktów rolnych dla potrzeb przemysłu; kontraktacja staje się sprawdzonym historycznie i szczególnie przydatnym narzędziem gospodarki planowej państwa socjalistycznego, formą powiązania gospodarstwa chłopskiego z rynkiem nowego typu, jaki istnieje w Polsce. Kontraktacja staje się mianowicie formą doprowadzania planów gospodarczych dla rolnictwa do indywidualnego gospodarstwa chłopskiego zgodnie z potrzebami społecznymi¹. Oczywiście, zadania planowe w dziedzinie rolnictwa, gdzie dominuje gospodarka drobnotowarowa, realizuje się za pośrednictwem całego szeregu instrumentów, jakie stoją do dyspozycji polityki gospodarczej. Obok bezpośredniej organizatorskiej roli państwa (np. w zakresie zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji) oraz spółdzielczości i kółek rolniczych istotna rola przypada tu polityce cen produktów rolnych, systemowi dostaw obowiązkowych zbóż, żywca i ziemniaków, polityce finansowej (kredyty, podatki) itd.

Szansę dla umocnienia się funkcji polegającej na włączeniu gospodarstw chłopskich w ramy gospodarki planowej stwarza zapoczątkowane w 1961 roku podjęcie prób bezpośredniego planowania w rolnictwie chłopskim w postaci tzw. gromadzkich planów rozwoju rolnictwa, do których wprowadza się zadania kontraktacyjne. Zwiększy to ingerencję gromadzkich rad narodowych w sprawy kontraktacji i pozwoli im spełniać rolę organizatora i koordynatora prac instytucji kontraktujących. Podejmowane obecnie w tym kierunku przedsięwzięcia mają na celu umocnienie roli terenowych rad narodowych w dziedzinie organizowania skupu kontraktacyjnego. Usprawnienia te wprowadza się na skutek krytycznych opinii, jakie były i są wysuwane w sprawie organizacji kon-

¹ „W rolnictwie rozwiązaliśmy na skalę nieznaną w innych krajach i z niewątpliwie dużym sukcesem tę niezmiernie interesującą formę zorganizowanego stosunku pomiędzy sektorem socjalistycznym a indywidualnym producentem wiejskim jaką jest kontraktacja. Co prawda, nie we wszystkich dziedzinach kontraktacja jest już w pełni wykorzystywana w kierunku wpływania na przemianę techniki produkcji rolnej, ale nawet z uwzględnieniem tego zastrzeżenia wolno stwierdzić, że zbudowaliśmy potężne narzędzie oddziaływania polityki państwowej na decyzje indywidualnego producenta”. Czesław Bobrowski, *Ogólne problemy polityki gospodarczej*, w zbiorze pt. *Polityka gospodarcza Polski Ludowej*, cz. I. W-wa 1962 str. 33.

traktacji w terenie. Mianowicie funkcjonowanie kontraktacji jako instrumentu krzewienia planowości doprowadziło do tego, że zamieniła się ona — na pewnych odcinkach — w źródło swoistej „anarchii”. Choć bowiem istnieją odpowiednie przepisy regulujące sposób realizacji zadań planowych, wynikających z krajowego planu kontraktacji, działalność poszczególnych instytucji jest na terenie wsi częstokroć nieskoordynowana. Dla wykonania owych zadań przedstawiciele instytucji kontraktujących działają niekiedy bez porozumienia z gromadzką radą narodową, realizują plany kontraktacji w rozmiarach odpowiadających jedynie interesom reprezentowanych przez siebie instytucji nie przestrzegając ustaleń i założeń planu gromadzkiego. W sytuacji, kiedy na terenie kraju zadania kontraktacyjne realizowane są poprzez wiele instytucji kontraktujących, tego rodzaju działalność dezorganizuje życie gospodarcze wsi deprecjonując plan gromadzki. Tak więc występują zjawiska hamujące funkcjonowanie kontraktacji jako narzędzia planowego oddziaływania na gospodarkę chłopską.

Obecnie prezydium gromadzkich rad narodowych opierając się na gromadzkich wieloletnich i rocznych planach rozwoju rolnictwa, a także opinii agronomów gromadzkich, kółek rolniczych i zainteresowanych instytucji kontraktujących będą dokonywać podziału kontraktacji dla poszczególnych wsi. Ustalone w ten sposób plany upoważniają instytucje kontraktujące do prowadzenia kontraktacji. Za właściwe przeprowadzenie kontraktacji stają się odpowiedzialni — wspólnie z gromadzkimi radami narodowymi — także tzw. wiejscy przodownicy kontraktacji rekrutujący się spośród rolników zamieszkałych na wsi i posiadający odpowiednie kwalifikacje. Instytucje kontraktujące pożądane artykuły rolne (z wyjątkiem tytoniu, ziół, chmielu, nasion rolnych i ogrodniczych, owoców, warzyw, bekonów i broilerów) mają korzystać z usług wiejskich przodowników kontraktacji, wybieranych spośród dotychczasowych mędzów zaufania, agentów itp. Wiejski przodownik kontraktacji działa z upoważnienia i na zlecenie instytucji kontraktującej (jednej lub kilku) i odpowiada za zawieranie kontraktów zgodnie z zasadami ustalonymi przez gromadzką radę narodową, pomoc w przeprowadzaniu pomiarów, pomoc w organizowaniu instruktazu fachowego, kontrolę realizacji zadań produkcyjnych przez rolników oraz wykonywanie zabiegów agro- i zootechnicznych itd.

Rozwój tej funkcji kontraktacji, jaką jest organizowanie podaży, znajduje m in. wyraz w niezwykle szybkim wzroście zasięgu asortymentowego kontraktacji. Począwszy od 1944 roku, kiedy kontraktowano tylko 4 rośliny przemysłowe (buraki cukrowe, cykorie, tytoń i chmiel), jej zasięg szybko rozszerzał się ogarniając następnie len, konopie, rzepak i inne rośliny oleiste, ziemniaki krochmalnicze, jęczmień browarny, groch, zioła lekarskie, nasiona traw, wiklinę, a także pewne rośliny eksportowe, jak mak, cebula, niektóre warzywa i inne. W rezultacie kontraktacja roślinna, zarówno w grupie nasiennej jak i roślin przemysłowych wzrosła w latach 1945—1962 do 91 roślin, których obszar uprawy wynosił w 1961/62 roku 1887 tys. ha, tj. 12% ogólnej powierzchni gruntów ornych, obejmując przy tym znakomitą większość gospodarstw chłopskich. W roku gospodarczym 1962/63 kontraktacja produktów rolnych pochodzenia roślinnego objęła już ponad 2 miliony ha stanowiące około

15% gruntów ornych. Z ogólnej powierzchni kontraktowanej najwięcej obszaru przypada na burak cukrowy, ziemniaki przemysłowe, jęczmień browarny, rośliny oleiste — głównie rzepak ozimy, nasiona rolnicze, len na słomę i tytoń. Jeśli idzie o nasilenie upraw kontraktowanych, to na czoło wysuwa się grupa takich województw jak bydgoskie, poznańskie, opolskie i wrocławskie, gdzie udział powierzchni zakontraktowanej w stosunku do ogólnej powierzchni gruntów ornych wynosi ponad 15%. Natomiast do grupy województw, gdzie odsetek powierzchni zakontraktowanej wynosi mniej niż 10% gruntów ornych, należy woj. rzeszowskie i białostockie.

W pierwszych latach masowego rozpowszechniania się kontraktacji, włączenia do niej coraz większej ilości artykułów i wciągnięcia do kontraktacji gospodarstw małych, nastąpiło bardzo poważne rozdrobnienie plantacji. Ostatnio wzrasta z roku na rok średnia wielkość plantacji. Średnia wielkość plantacji podstawowych upraw została znacznie zwiększona i wynosiła w 1962 r. — 0,50 ha buraki cukrowe, 0,90 ha — jęczmień browarny, 1,50 ha — oleiste, 0,80 ha — len na słomę.

Kontraktacja odgrywa szczególnie doniosłą rolę w skupie produkcji zwierzęcej obejmując trzodę bekonową, trzodę mięsno-słoninową, młode bydło rzeźne, warchlaki, prosięta, a także owce (skopce i jarliczki). Widać to szczególnie wyraźnie na przykładzie trzody chlewnej (a ten rodzaj żywca stanowi $\frac{3}{4}$ ogólnej podaży mięsa w Polsce), gdzie kontraktacja wzrosła z ca 1,5 mln w 1951 roku do ca 6 mln sztuk w 1961 roku. Obecnie ca 90% towarowej produkcji żywca wieprzowego skupowanego przez państwo poza dostawami obowiązkowymi ujęte jest w ramy kontraktacji. Jest to więc podstawowa metoda organizowania podaży żywca. Począwszy od 1949 roku, kiedy została podjęta szeroka akcja znana pod nazwą Akcji Hodowlanej (w ramach realizacji założeń akcji „H” wprowadzono kontraktacyjną formę skupu trzody mięsno-słoninowej) kontraktacja stanowi nieprzerwanie jeden z najpoważniejszych instrumentów rozgałęzionego systemu interwencjonizmu państwa na rynku trzody chlewnej.

Choć rozwój kontraktacji odegrał niewątpliwie decydującą rolę w znacznym ograniczeniu żywiołowego charakteru rynku produktów zwierzęcych związanego z istnieniem drobnotowarowej gospodarki chłopskiej, a prawie piętnastoletnie doświadczenie kontraktacji trzody mięsno-słoninowej pozwala stwierdzić, że wywarła ona niewątpliwie pozytywny wpływ na kształtowanie się produkcji i podaży trzody w Polsce — czego nie można byłoby osiągnąć w oparciu o wolny rynek — to jednak do dzisiaj tucz (i rynek) trzody chlewnej jest jednym z najważniejszych, a zarazem najtrudniejszych i nieopanowanych jeszcze w całości przez planowanie odcinków produkcji rolnej (obok rynku owocarsko-warzywniczego). Osiągnięcia kontraktacji w dziedzinie trzody chlewnej polegają przede wszystkim na łagodzeniu (ale nie likwidacji) falowania produkcji oraz na ograniczeniu sezonowego charakteru podaży trzody. Kontraktacja wywiera pewien wpływ na jakość dostaw żywca wieprzowego i na stopień wykonywania zawartych umów, przy czym osłabienie tego wpływu wiąże się głównie z odejściem od stosowania niektórych bodźców rzeczowych, zwłaszcza w postaci prawa nabywania niektórych produk-

tów przemysłowych, których otrzymanie inną drogą jest utrudnione, lub — niekiedy — wręcz niemożliwe oraz innymi przyczynami (możliwość otrzymania przez producenta w oparciu o zawartą umowę zaliczki węglowej lub paszowej — szczególnie w trudnych dla niego okresach — przeciwdziałała zakłóceniom w produkcji trzody).

O ile w okresie po wprowadzeniu dostaw obowiązkowych i poprzedzającym lata 1957—1958 funkcja organizowania podaży, co jest naczelnym zadaniem każdej formy skupu, napotykała na istotne trudności, głównie w zakresie takich roślin przemysłowych jak len i rzepak (co było uwarunkowane raczej błędami w polityce cen), to obecnie trudności w zakresie realizacji funkcji organizowania podaży występują głównie na odcinku produkcji zwierzęcej (rynek żywca wieprzowego), a także branży warzywno-owocarskiej.

W nowych warunkach ekonomicznych, jakie ukształtowały się w Polsce po wprowadzeniu w życie zasad nowej polityki rolnej w 1957 roku, zachowały się ściśle sprzężone ze sobą funkcje organizowania podaży (obsługa handlowa) i oddziaływania na produkcję. Eksponuje się — po przejściowym spadku nasilenia w latach 1957—1961 — funkcję kontraktacji jako metody wiązania gospodarki chłopskiej z państwem poprzez angażowanie niektórych państwowych środków obrotowych w produkcji gospodarstw indywidualnych, co zakłada wznowienie ingerencji i organizatorskiej roli państwa wdrażającego poprzez kontraktację postęp techniczny itd. Jednocześnie na porządku dziennym pojawiły się postulaty wykorzystania kontraktacji jako dźwigni ułatwiającej przestawienie drobnotowarowej gospodarki chłopskiej na tory gospodarki socjalistycznej, wiążące realizację tego zadania — perspektywicznego — z koncepcją dalszego rozwoju kółek rolniczych

Kontraktację, która „weszła w krew” gospodarstw chopskich, można z pewnością uznać za trwały element ustrojowy w stosunkach wytwórczych, jakie panują w ekonomice Polski Ludowej. Kontraktacja stanowi istotną formę, za pośrednictwem której realizuje się proces subsumcji (podporządkowania) socjalistycznemu sektorowi indywidualnych gospodarstw chłopskich, które w ciągu nowego okresu historycznego — przejściowo — stanowią dogodny zaplecze dla socjalistycznej industrializacji. Subsumcja dokonuje się za pośrednictwem podstawowych kanałów rynkowych (poprzez rynek produktów rolnych, rynek siły roboczej, rynek kapitałowy), ale również wykracza poza ramy stosunków rynkowych, o ile państwo występuje w roli bezpośredniego organizatora gospodarstw chłopskich.

Za pośrednictwem systemu kontraktacji nastąpiło nie tylko objęcie stosunków rynkowych z chłopem dość szczegółową kontrolą, co stanowi pierwszy warunek przenikania państwa do jego działalności ekonomicznej. Urzeczywistnienie się subsumcji poprzez kontraktację produkcyjną i handlową (przeciwieństwem tej formy subsumcji jest wolny rynek uzależniający przemysł przetwórczy, zaopatrzenie rynku i eksport od żywiołowych tendencji zachodzących w drobnotowarowej gospodarce) dokonuje się nie tylko w ramach stosunków rynkowych, gdyż państwo jest nie tylko odbiorcą gotowego produktu. Państwo socjalistyczne występuje także w znacznej mierze jak gdyby nakładca dostarczający chłopu brakujących mu środków pieniężnych i środków produkcji,

a w pewnym stopniu i roli organizatora produkcji gospodarstw chłopskich. Choć system nakładczy w obrębie tzw. kontraktacji produkcyjnej nie wyszedł jeszcze poza wkład środków obrotowych i nie wszedł na ogół na drogę nakładów na środki podstawowe, przyczynił się on m. in. do zmiany — w pewnym stopniu — charakteru gospodarstwa chłopskiego, w którym uczestniczą społeczne środki obrotowe i którego działalność produkcyjna — jeśli idzie o mechanizację i meliorację — zaczyna również opierać się stopniowo na inwestycjach społecznych. Związczą system kontraktacji roślin przemysłowych realizowanej przez przemysł przetwórczy, który znacznie rozbudował własny aparat kontraktacyjny i obok obsługi handlowej zajmuje się doradztwem agrotechnicznym, zaopatrzeniem producentów w materiał siewny, środki i aparaturę ochrony roślin itd. zawiera w sobie wiele elementów **integracji** przemysłu przetwórczego z prywatną gospodarką chłopską.

Rozwój kontraktacji stanowi niewątpliwie jedną z metod stwarzania przesłanek socjalistycznej przebudowy wsi, jakie eksperymentalnie powinny być stosowane w Polsce celem wykryształizowania się form (modelu) przeszłej gospodarki socjalistycznej w rolnictwie. Dla pełniejszego naświetlenia kwestii, czy kontraktacja — i oparty na niej system nakładczy — może sama przez się rozwiązać zadanie realizacji budownictwa socjalizmu na wsi, i w jakiej ewentualnie mierze może ona odgrywać rolę jako instrument kryształizowania się gospodarki socjalistycznej w rolnictwie ¹.

*
* * *

Trzy zasadnicze formy skupu: dostawy obowiązkowe, kontraktacja, skup wolnorynkowy — różnią się tak pod względem odgrywanej roli ekonomicznej, swej genezy historycznej, jak i perspektyw rozwoju. Różnorodność form skupu jest wreszcie spowodowana różnym przeznaczeniem ekonomicznym poszczególnych produktów rolnych.

Wybór właściwej formy skupu produktów rolnych ma znaczenie praktyczne. Właściwie wybrana forma skupu jest aktywnym czynnikiem umacniania wymiany ekonomicznej i rozwoju produkcji rolnej. Niewłaściwie wybrana forma skupu staje się hamulcem rozwoju tej produkcji. Wszelako formy skupu produktów rolnych nie mogą być niezmiennie. Zmieniają się one w zależności od obiektywnych warunków i zadań budownictwa socjalistycznego. Różny charakter zadań rozwiązywany przez praktykę gospodarczą rodzi potrzebę stosowania odrębnych środków ekonomicznych i organizacyjnych ². Z wieloletniego doświadczenia praktycznego krajów socjalistycznych wynika bezspornie, że o zakresie asortymentowym kontraktacji produktów rolnych mogą decydować jedynie względy empiryczne, a nie doktrynalne (tak np. choć względy natury technicznej umożliwiłyby dziś objęcie kontrak-

¹ Problem ten znalazł ostatnio dość szerokie naświetlenie w polskiej literaturze ekonomiczno-rolnej. Por. odpowiednie prace zamieszczone w zbiorze pt. Socjalistyczny rozwój wsi. Pod redakcją H. Chołaja, Warszawa 1964 r.

² Potwierdza to również analiza rozwoju systemów skupu zbóż w Polsce Ludowej dokonana przez E. Sackiewicza. Por. E. Sackiewicz, Rozwój rynku zbożowego w Polsce. W-wa 1962.

tacją całej towarowej produkcji rolnictwa w Polsce, jak tego domagają się niektórzy, to byłoby to nieracjonalne z ekonomicznego punktu widzenia). Dotyczy to zarówno alternatywy (w odniesieniu do poszczególnych produktów): dostawy obowiązkowe — kontraktacja, jak i alternatywy: skup wolnorynkowy — kontraktacja. Alternatywy te są w rzeczywistości rozstrzygane z uwzględnieniem sytuacji rynkowej, potrzeb gospodarki narodowej, oraz specyfiki warunków produkcji i zbytu poszczególnych ziemiopłodów i artykułów pochodzenia zwierzęcego. Jeśli idzie o tę ostatnią okoliczność, to duże znaczenie ma historycznie uwarunkowany techniczno-ekonomiczny sposób wytwarzania w danej gałęzi produkcji. Tak np. tradycyjny chłopski sposób chowu kur nie wymaga kontraktacji, natomiast nowoczesna produkcja brojlerów w gospodarstwach chłopskich nie może w zasadzie rozwijać się poza kontraktacją.

Kontraktacja produktów rolnych jest formą więzi pomiędzy rolnictwem (rośliny przemysłowe) a przemysłem, handlem zagranicznym, a także organizacjami nasiennymi (nasiennictwo) itd. Zasięg kontraktacyjnej formy skupu określają następujące czynniki:

1) Towarowość oraz specyfika warunków produkcji i zbytu danej gałęzi produkcji rolnej.

2) Rozmiary zapotrzebowania na dany surowiec ze strony gospodarki narodowej, jego rola jako wartości użytkowej w gospodarce¹. Właściwości naturalne (fizyczne i biochemiczne) poszczególnych produktów rolnych (grup towarowych) wywierają wpływ na strukturę i organizację rynku rolnego. Formują się odrębne rynki branżowe, a w ich ramach specyficzne formy instytucjonalne i związane z nimi rynkowy aparat gospodarczy. Tak więc ekonomiczne przeznaczenie niektórych produktów rolnych wymaga specjalnej formy stosunków ekonomicznych pomiędzy państwem a gospodarką chłopską.

3) Możliwości finansowe i organizacyjne instytucji prowadzących skup produktów rolnych oraz wielkość środków i zasobów będących do dyspozycji na ten cel w ręku państwa (zwłaszcza jeśli idzie o kontraktację produkcyjną).

4) Potrzeby gospodarki chłopskiej w zakresie pomocy finansowej technicznej, w zakresie stwarzania gwarancji zbytu itd.

W rezultacie uwzględniania tych najważniejszych czynników można ustalać racjonalny zasięg kontraktacji — w rozbiciu na poszczególne rejon rolnicze.

Nie ma zasadniczych przesłanek historycznych ani teoretycznych dla uznania zarówno systemu dostaw obowiązkowych, jak sądzono przez wiele lat, jak i kontraktacji czy też skupu rynkowego — za najważniejszą dla ustroju socjalistycznego formę skupu produktów rolnych, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że **forma** dostaw obowiązkowych, jak i forma

¹ „Ci ekonomiści, którzy uważają stawianie społecznej wartości użytkowej towarów za nieprawidłowe, powołują się na znane twierdzenie Marksa w „Kapitał”, że wartość użytkowa sama w sobie jest przedmiotem nie ekonomii politycznej, lecz towaroznawstwa. Istotnie, sama w sobie tj. jako rzecz posiadająca określone właściwości fizyczne, chemiczne itp. wartość użytkowa nie jest przedmiotem zainteresowania ekonomii politycznej. Lecz czy oznacza to, że ekonomia polityczna nie ma w swoim arsenale kategorii „społeczna wartość użytkowa”. Sz. Turecki Wartość użytkowa i koszty produkcji, *Kommunist.* nr 13/1963.

kontraktacyjna mogą wyrażać różną treść ekonomiczną. Tak np. w okresie pierwszej pięciolatki w ZSRR masowa kontraktacja ziemiopłodów odznaczała się dużym nasileniem elementów obligatoryjności, z drugiej zaś strony np. istniejące obecnie w Polsce obowiązkowe dostawy zbóż, żywca i ziemniaków wykazują wiele cech antypodycznych w stosunku do systemu dostaw obowiązkowych z lat 1952—1956.

Obecnie dostawy obowiązkowe stanowią ca 8—9% chłopskiej produkcji zbóż w roku średniego urodzaju, podczas gdy na początku lat 1950—???? obejmowały one 18—20% tejże produkcji, przy bardzo wysokiej progresji wymiaru. W dzisiejszej swej postaci „okrojone” dostawy obowiązkowe zbóż, ziemniaków i żywca mają już niewiele mankamentów; nie powodują już w zasadzie nadmiernego udziału zbóż w strukturze zasiewów, nie powodują spadku plonów i nie ograniczają w nadmiernym stopniu rozwoju hodowli w poszczególnych gospodarstwach. System dostaw obowiązkowych ma natomiast szereg cech, które czynią go pożytecznym w istniejącej obecnie sytuacji gospodarczej. W szczególności pozwala on na gromadzenie w ręku państwa określonej ilości produktów stanowiących podstawę wyżywienia ludności miejskiej, które wpływają do magazynów państwowych niezależnie od wahań rynkowych. Nie można przychylić się do poglądu niektórych ekonomistów, jakoby w ogóle nie mogło być mowy o jakichkolwiek plusach dostaw obowiązkowych¹. Dostawy obowiązkowe, które zostały znacznie obniżone („okrojone”) zwiększają gwarancję nagromadzenia rezerw w ręku państwa. Wprowadzają one poza-cenowy regulator do wzajemnych proporcji pomiędzy tą częścią zbóż, która jest przeznaczona na pasze, i tą częścią która jest przeznaczona na chleb dla ludzi. Ustalają one pewne konieczne i gwarantowane minimum zbóż przeznaczonych na spożycie przez ludność miejską. W latach nieurodzaju, przy wysokiej wolnorynkowej cenie zbóż, ustalenia takiego minimum drogą administracyjną jest konieczne. Ponadto w swej obecnej konstrukcji (od 1958 r.) stanowią one podstawę finansowania Funduszu Rozwoju Rolnictwa służącego finansowaniu inwestycji modernizujących rolnictwo polskie (czego nie jest w stanie zapewnić najlepsza polityka cen) w drodze skupienia rozproszonej akumulacji drobnych producentów we wspólnym funduszu.

Przy analizie celowości stosowania poszczególnych form skupu należy pamiętać o tym, że konieczne jest tu rozgraniczenie między występowaniem obiektywnie uwarunkowanych przez socjalistyczne stosunki produkcji **kategorii ekonomicznych a narzędziami polityki gospodarczej**, które stosowane są w sposób zmienny i empiryczny, w zakresie i czasie zależnym od konkretnych warunków gospodarczych.

Teoretycznie rzecz biorąc w warunkach istnienia tzw. „nakazowego” modelu scentralizowanego (w sensie sformułowanym przez W. Brusa) większe predyspozycje ma system dostaw obowiązkowych, zapewniając wewnętrzną niesprzeczność funkcjonowania gospodarki narodowej, natomiast w miarę odchodzenia od tego systemu i ewolucji w kierunku tzw.

¹ Krytykę tego rodzaju poglądów dał jeszcze przed laty M. Pohorille w artykule pt. „Obowiązkowe dostawy i polityka cen zbóż” (Ekonomista nr 2/1957), a ponadto w polemice z K. Sokołowskim. Por. K. Sokołowski, Uwagi o cenach rolnych. Myśl Gospodarcza, nr 8 1958. M. Pohorille. Urojenia i fakty, Polityka nr 41/1957.

modelu zdecentralizowanego (albo mieszanego) bardziej predysponowana jest kontraktacyjna forma skupu. Jednakowoż twierdzenie to ma jedynie wartość hipotezy, gdyż w świetle przemian, jakie przynosiły ostatnie lata w ZSRR czy w Polsce Ludowej — coraz wyraźniej wyłania się obraz socjalizmu jako ustroju jeszcze „młodego”, również w sensie kształtów, jakie przybiera, a które są wyrazem doskonalenia się socjalistycznych stosunków produkcji. Proces wyłaniania się i utrwalania tych kształtów, które najbardziej odpowiadają rozwojowi socjalistycznej formacji społecznej trwa.

Definitywne określenie formy skupu produktów rolnych, jaka powinna być w Polsce w odległej perspektywie, kiedy dokona się powszechna socjalistyczna rekonstrukcja na wsi, nie jest ani możliwe, ani potrzebne. Będzie to zależeć od zasadniczych założeń polityki państwa socjalistycznego względem rolnictwa w zakresie podziału dochodu narodowego pomiędzy wsią i miastem, od tego, jaki będzie urzeczywistniony model socjalizmu w rolnictwie polskim itd. itd.

Ponieważ centralistyczny model planowania typu administracyjnego w rolnictwie socjalistycznym (zwłaszcza przy istnieniu dominującego sektora: spółdzielczości produkcyjnej) jest szczególnie nieprzydatny dla rolnictwa, a — z drugiej strony — planowanie produkcji *ex ante* jest niezbędne, kontraktacja stanowi prawdopodobnie najlepszą formę kojarzenia oddolnego planowania socjalistycznych gospodarstw spółdzielczych w rolnictwie z wymogami planu centralnego.

Na pytanie więc, czy kontraktacja będzie potrzebna po zwycięstwie ustroju socjalistycznego w rolnictwie, można udzielić raczej pozytywnej odpowiedzi. O ile w odniesieniu do indywidualnych gospodarstw chłopskich rola kontraktacji polega przede wszystkim — choć nie tylko — na wciąganiu ich do uspołecznionego obrotu itd., to w odniesieniu do kontraktacji dotyczącej socjalistycznych przedsiębiorstw rolnych zadanie polega na ustaleniu właściwych rozmiarów produkcji towarowej poszczególnych artykułów socjalistycznych gospodarstw rolnych. Zadanie to nabiera większego znaczenia po zaniku indywidualnej gospodarki chłopskiej. W tych warunkach powstaje możliwość **zrastania się** umów kontraktacyjnych z planami produkcyjnymi przedsiębiorstw rolnych i przechodzenia na kontraktację wieloletnią — co nie eliminuje zawierania bardziej szczegółowych umów rolniczych — jako narzędzi specjalizacji kołchozów itp., dawałoby to możliwość głębszego oddziaływania na kierunki produkcji rolnej.

Jednakże nawet przy założeniu, że nieunikniona jest taka perspektywa rozwoju, celowe jest — wskutek niemożności wprowadzenia powszechnej kontraktacji obecnie — określenie, jaka powinna być **kolejność** jej wkraczania na rynek poszczególnych artykułów. Oczywiście, w pierwszej kolejności, idzie o takie gałęzie produkcji, gdzie działanie państwa przy pomocy ceny i normalnego kredytu rolnego jest niewystarczające, gdzie szczególnie możliwe jak i potrzebne, z uwagi na charakter procesu produkcyjnego, jest oddziaływanie państwa w trybie bardziej bezpośrednim, gdzie większe są szanse powodzenia kontraktacji.

Produkcja rolna dostosowuje się do układu cen produktów rolnych, ale same ceny są niewystarczającym narzędziem planowego kierowania wie-

loma gałęziami produkcji rolnej. Skuteczność sterowania produkcją rolną zależy od sposobu i siły, z jaką dana gałąź produkcji rolnej reaguje na zmiany relacji cen. Tymczasem znane są powszechnie liczne czynniki, które wpływają na zmniejszenie cenowej elastyczności produkcji i podaży w drobno towarowej gospodarce chłopskiej: niska towarowość wielu ziemiopłodów i produktów zwierzęcych, brak środków finansowych niezbędnych dla zmiany struktury produkcji w gospodarstwie rolnym, różnokierunkowe reakcje poszczególnych grup gospodarstw chłopskich na ceny, ryzyko techniczne i rynkowe związane ze zmianą kierunku produkcji, mała sprawność regulowania produkcji chłopskiej za pośrednictwem polityki cen wskutek słabej percepcji sygnałów cenowych przez producentów chłopskich i inne. Teza, że ceny nie mogą być wyłącznym instrumentem oddziaływania państwa socjalistycznego na produkcję rolną dotyczy nie tylko okresów długich, ale także średnich i krótkich¹.

Państwo rozporządza zresztą całym arsenałem środków, takich jak kredyty inwestycyjne i obrotowe ułatwiające rozwijanie pożądanej struktury produkcji w gospodarstwach chłopskich, organizowanie pomocy agro- i zootechnicznej (agronom gromadzki), organizowanie całego systemu nasiennego, możliwość wydawania określonych nakazów administracyjnych dotyczących stosowania niezbędnych zabiegów agrotechnicznych itp. itp.². Wszystkie te dzwignie umożliwiają wsparcie i uzupełnienie polityki cen środkami pozacenowymi. Synteza różnorodnych środków mniej lub bardziej ściśle powiązanych ze sobą w celu wywierania kompleksowego wpływu na kształtowanie produkcji rolnej znajduje swoje ucieleśnienie właśnie w systemie kontraktacji. Kontraktacja wyraża koncepcję organicznego powiązania polityki cen z szeroką działalnością organizatorską, albo mówiąc dokładniej, daje szansę zapewnienia koniecznego związku i utrzymania wewnętrznej spójności całego arsenału środków oddziaływania na rolnictwo i polityki cen, różnorodnych bodźców ekonomicznych pozacenowych i polityki bezpośredniego oddziaływania na produkcję rolniczą. Kontraktacja eliminuje jednostronność, jaka cechuje sterowanie produkcją rolną tylko poprzez ceny i ich relacje.

¹ Por. M. Pohorille, „Wstęp do teorii regulowania cen rolnych w okresie przejściowym do socjalizmu”, str. 446.

² W realizowanym konsekwentnie od szeregu lat wielostronnym programie działania warto wskazać na niektóre czynniki, których wpływ na dotychczasowy rozwój gospodarki rolnej okazał się szczególnie duży.

W pierwszym rzędzie należy wymienić korzystne warunki ekonomiczne zapewniające opłacalność uprawy podstawowych roślin i kierunków produkcji zwierzęcej.

Drugą grupę środków stanowią realizowane na dużą skalę, przy wciąż wzrastających nakładach państwa, inwestycje w dziedzinie melioracji, mechanizacji, elektryfikacji i budownictwa gospodarczego...

Z roku na rok wzrastają dostawy dla rolnictwa nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, materiałów budowlanych itp. Równie pomyślnie są realizowane te poczynania, które zmierzają do upowszechnienia nowoczesnych metod produkcji, do wdrażania na szeroką skalę postępu w rolnictwie. Mamy tu na myśli w pierwszym rzędzie program nasienne, program ochrony roślin, oraz prace hodowlane i akcje profilaktyczno-zapobiegawcze.

W zespole środków wpływających na rozwój i intensyfikację rolnictwa wzrasta coraz bardziej rola wiedzy rolniczej i działalności instruktażowej specjalistów rolnych... Wachlarz tych środków jest coraz bogatszy”. M. Jagielski, Drogi dalszego wzrostu produkcji rolnej w Polsce. Międzynarodowe czasopismo rolnicze, nr 5/1963 r.

ГЕНРИХ ХОЛАЙГлавная Школа Планирования и Статистики
В а р ш а в а**ТЕНДЕНЦИИ РАЗВИТИЯ ФОРМ ЗАГОТОВОК СЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ
ПРОДУКТОВ В ПОЛЬСКОЙ НАРОДНОЙ РЕСПУБЛИКЕ****С о д е р ж а н и е**

Настоящая работа состоит из трех частей. В первой части приведена характеристика экономических черт модели заготовок сельскохозяйственных продуктов. Автор ведет полемику с теми экономистами, которые сводят контрактационную форму заготовок исключительно к гарантии продажи сельскохозяйственных продуктов. Вторая часть труда содержит описание генезиса контрактации и анализ ее основной функции, т. е. организации предложения. Третья часть труда посвящена сравнительному анализу трех основных форм заготовок: обязательных поставок, контрактации и государственных закупок на неорганизованном рынке, а также перспективом развития этих форм в Польской Народной Республике.

*HENRYK CHOŁAJ*College for Planning and Statistics
W a r s a w**TRENDS OF DEVELOPMENT IN FORMS OF AGRICULTURAL PURCHASES
IN PEOPLE'S POLAND****S u m m a r y**

The article consists of three parts. The first one characterizes, from economic point of view, the contracting system of agricultural products purchasing. The author argues with the economists who are of the opinion the contractual form of purchases lies merely in guaranteeing the farmer the sale of his products. The next part deals with the genesis of the contracting system and analysis of its essential function i. e. of organization of supply. The third part is devoted to a comparative analysis of the three forms of purchases: in the framework of compulsory deliveries, those based on contracts and those being implemented as so called free market purchases. The article closes with the perspectives for further development of the above mentioned forms in Poland.

